

KURJER WARSZAWSKI.

D. 18. Lipca. — Rok 1842.
Poniedziałek.

№ 186.

Jutro, Ś. Wincenty a Paulo.
Wschód słońca: g. 4, mi: 8, Zach: g. 7, m. 52.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów*. w czasie summy Artyści i Amatorowie wykonali Mszę i Ofertorium kompo: *Ejblera*, Graduale *Sandmana*. W kościele XX. *Piñarów* Mszą J. *Krogulskiego*. Jutro w Kościele XX. *Misjonarzy*, iakoż w Kaplicach *Siostr Miłosierdzia*, odbywać się będą uroczyste Nabożeństwa na cześć Sgo WINCENTEGO a Paulo, Patryarchy i Założyciela tych zgromadzeń. — *Rektor Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej*. Stosownie do § 66 Najwyższej zatwierdzonej Ustawy Akademickiej, ogłasza niniejszem, iż w skutku Examinów całokursowych w Akademii odbytych w dniu 12 b. m., Konferencja Akademicka przyznała stopień *Kandydata* Teologii Alumnom następującym: z *Diecezji Kaliskiej*, X. *Felixowi i Besler*; z *Diecezji Płockiej*, Dionizy *Zakrzewskiemu*, i z *Diecezji Augustowskiej*, Julianowi *Zaleskiemu*. W zastępstwie Rektora, X. *Kotowski* Dziekan Metr. Warz. Sekr. *Zaniewicz*. — Wczoraj opuściła ten świat po 22ch latach życia Józefa z *Jastrzębskich Mazurkiewicz*; pozostały Mąż wraz z Córką, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację Jej zwłok jutro o godz. 5tej po południ, z domu Nr 75 przy ulicy Kanonja, na smęta: Powązek. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera na restaurację Instytutu Szpitalu Miejskiego Starców od Moniki *Bzowskiej* zł. 18. Z puszeki Saskiego Ogrodu dnia 15go b. m. wpłynęło zł. 13, gr. 4. — Otrzymawszy wznowione upoważnienie do dalszego utrzymywania *Instytutu naukowego prywatnego męzkiego w stopniu Szkoły Obwodowej*, przy którym 3 klasy tego stopnia z wszelką formalnością utrzymywane będą, mam zaszczyt zawiadomić o tem Szanowną Publiczność, a zarazem zapewnić Ją, iż wszelkiego dołożę starania, abym godnie odpowiedział zaufaniu tych Osób, które swe Dzieci mojemu wychowaniu łaskawie powierzyć raczą. Instytut pomieniony mieści się w domu pod Nrem 542 przy placu Krasińskich. J. *Świdorski*. — Księgarnia Fr. *Spieß* i spółki przy ulicy Sena-

torskiej Nr 460, odebrała nowe dzieła *Langiego K. Świętożianka* Noworocznik gospodarski, Kraków 1842, zł. 5. *Tabelle* służące do zamiany nowych krakowskich miar, długości, objętości i ciężaru, na odpowiadające im miary krajów ościennych w handlu używanych i nawzajem, do zamiany miar krajów ościennych na miary krakowskie: nowe; Kraków, zł. 5 1/2. *Niemiecko-polski Słownik wyrazów lekarskich* ułożony przez J. *Maiera* i Fr. *Shobla* Doktorów i Profesorów Medycy w Uniwersytecie Jagiellońskim; Kraków 1842, zł. 4 1/2. *Rocznik Wydziału Lekarskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim* tom 4ty z 4 rycinami zł. 15. — *Biuro Komitetu Właścicieli Listów Zastawnych* z początkiem bieżącej nocy: przeniesionem zostało do domu W. *Samuela Neumann*, w Warszawie przy ulicy Długiej Nr 575, wprost Arsenalu. — W numerze 13tym *Jutrzenki* znajduje się: *Bibliografia*. *Rozmaitości*. *Odezwy o Jutrzence*. — *Franciszek de Lampi* Malarz historyczny i portretowy, przeniósł swe mieszkanie pod Nr 249, obok XX. *Dominikanów*, wprost ul. Długiej, i donosi, iż jest w chęci *wydoskonalenia bezpłatnie w nauczaniu rysowania i malarstwa młodzieńców ubogich* zdolnościami od natury do sztuki pięknej wyposażonego. — U B. J. *Saltzsztejna* Antykwariusza przy ulicy Franciszkańskiej: Nro 1802, znajdują się różne dzieła klasyczne do nabycia. *Dzienniki Praw* w oprawie, oraz *Tygodnik Rolniczo Technologiczny*, przez *Kurowskiego*, od r. 1835 dotąd ciągle wydawany, a dla *Gospodarzy i Obywateli wiejskich* użyteczny, po cenie umiarkowanej, lub w zamian za inne książki. — Onegdaj z wieczoru *Barometr* ręczył za pogodę, zdawało się to potwierdzać czyste Niebo, gdy tymczasem ranek wczorajszy przebudził się w wodzie. *Nie mała* mieli wszyscy pretensję do *Barometru*, bo deszcz zuweczyl wszelkie zabawy spacerowe, i słusznie, *kto za kim ręczy, tego djabek ręczy*. Nie skończyło się na tych rannych przeciwnościach, po południu spadła mocna ulewa, powtórzyła się ona w ciągu dnia kilkakrotnie, a bly-

skawice, grzmoty i pioruny, były nad samą *Warszawą*; grad stukał do okien jak gość niedyskretny. Omnibusy, karety kurjerskie, Dorożki, nie tyle osób przewiozły za miasto ile spodziewano się; statki parowe z powodu wody lejącej, musiały umieszczać żeglugę po wodzie płynącej; a nawet i w *Zaciszu* było ciszej niż w dniach poprzednich. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołane, po tuiach w ścim akcie JPanna *Trawna*; po ukończeniu JPani *Dobrzyńska*. W Rozmaitości, po *Zazdrośnych w miłości*. Wszysey; po *Emilu*, JP. *Żółkowski* 2-kroć. JP. *Komorowski* i JPanna *Damsa*; po *Antonim*, Taż 2-kroć, i JP. *Maiewski*.

(Art. nad.) W przejeździe moim szosą z Gubernji Augustowskiej do Warszawy, zaiechałem na nocleg do niepozornej ale bardzo dogodnej Oberży *Radkowizna*, między *Serockiem* a *Narwią* leżącej. Tu znalazłem wszelką wygodę, miałem dobrą kolację, smaczną herbatę, porządkny i czysty pokój do spania, oraz prędką usługę; przepędziłem z godzinę czasu na rozmowie z Gospodarzem P. *Podczaskim* i jego dobrze wychowaną Żoną, z którymi konwersacja bardzo mi była przyjemna. To wszystko, oraz cena jak najumiarkowana, tudzież grzeczność i uprzejmość PP. *Podczaskich* zniewalała mnie uwiadomić wszystkich podróżnych, aby *Radkowiznę* jako miejsce pod każdym względem dogodne, nie pominiali. K. *Żechowski* Obyw.

(Z *Petersburga* 27 Czer: (9 Lipca). — Komitet ustanowiony do rozpoznania różnych projektów co do gubernji od *Polski* przywróconych, rozpoznawszy przedstawienie P. Ministra spraw wewn., na wstawienie się szlachty guber: *Wileńskiej* i *Mińskiej* w różnych przedmiotach, uchwalił między innemi: Objęty w owadzie 2ej do art. 770 dał: ciąż: tomu 3 Zb: Praw przepis, podług którego w gubernjach: *Wileńskiej*, *Grodzień*, *Mińska*, *Wołyńska*, *Podolska* i obwód: *Białostockim*, nikt, ktokolwiek nie zostawał w służbie wojskowej lub cywil: lat 10, nie ma prawa być obieranym na urzędy, wyborowi szlachty porzostawione, uzupełnić tem, iżby prawo bycia obieranemi na urzędy, we wzmiankowanych gubernjach i obwodzie od wyborów szlachty zależące, służyło takiej szlach-

cie, która w służbie wojskowej i cywilnej, tudzież z wyborów szlacheckich wysłużyła, przed wydaniem Ukazu z 12go Paździ: 1835 r. w ogóle nie mniej nad lat 10. — Na kolei żelaznej *Carsko-Sielskiej* uskuteczcono znaczne ulepszenie. Między karetami i linijkami, w których pomieszczeni są Pasażerowie, a parowozem, czyli machiną, znajduje się teraz wagon, naładowany ogromnemi poduszkami skórzanemi, wypchanemi wełną, a nadto, w punkcie połączenia tegoż wagonu z parowozem, przytwierdzona jest poduszka, łagodząca wszelkie uderzenie. Nowe to urządzenie nader jest korzystnem i zabezpiecza powozy nie tylko od ognia, ale i od gwałtownego natarcia i wstrząśnienia.

Anglja. — Królowa tymczasem zaniechała zamiaru zwiedzenia stałego lądu. — P. *Makneil* Posel przy dworze w *Teheranie* był opowiadany od *Perskiego* Rządu do załatwienia niesnasek z *Portą* o niektóre posiadłości pod *Bagdadem*; ponieważ pobyt tego dyplomatyka w *Stambule* trwał krótko, przeto zlecenia swoje zostawił Lordowi *Stratfordowi Canning* (*Rening*), lecz tenże wy mówił się z poruczonej mu sprawy. — W tych dniach przywieziono do *Liwerpoolu* z *Chili* transport przenicy, którą kupiono w *Chili* po 48 zł. za kwarter. — Mocą rozporządzenia Kongresu *Wenezueli* popioły oswobodziciela *Kolumbji* *Symona Bolívar*, przewiezione zostaną z *Santa Marthy* do stolicy *Nowej Grenady*, gdzie im okazana będzie podobna cześć jak popiołom *Napoleona* w domu Inwalidów.

Belgja. — 7go b. m. deputacja Fabrykantów wyrobów lnianych przedstawiła Królowi zażalenia z powodu podwyższenia we *Francji* cła od przedży lnianej. Monarcha zapewnił, iż postara się o wyłączenie *Belgji* z tej taryfy.

Francja. — Z przyczyny wyborów i blizkiego zwołania Izby prawodawczych, Dwór odłożył swój wyjazd do *Eu* do końca Sierp. Do czasu uroczystości lipcowych Król zabawi w *Neuilly*, a następnie uda się do *S. Klu*. Zagaenie Izby nastąpi 3go Sierpnia a to mową tronową, nie przez Komisarzy Królewskich. Rozpoznawanie pełnomocnictw, utworze-

nie binr, wybranie Prezesa i Wice-Prezesa, oraz narady nad adresem, wymagać będą 20 dni czasu, po czem Izba będzie odroczoną do Grudnia. Z *Eu* Król uda się do *Szalg*, gdzie odbędą się manewry pod dowództwem Xiążąt *Orleañs*; i *Nemours* (*Nemur*). Na początku Paździej: dane będą uczy dworskie w *Fatenblo*. Xzē *Nemur* teraz zwiedza departamenty północne; Xzē *Joinville* (*Żuęwil*) zwiedzi Dwory *Neapolitański*, *Rzymski* i *Sardyński*; w końcu Sierpnia będzie z powrotem, a dopiero na jesień uda się do brzegów *chińskich*.

Hollandja. — Minister spraw wewnętrznych wydał odezwę do *Hollandczyków*, aby z dobrowolnych składek wzniesiono pomnik Królowi *Wilhelmowi Imu*, jako założycielowi swobod i niezawisłości kraju.

Niemcy. — Jedno z nader pięknych mniejszych miast niemieckich *Gota* przysposobiło się na uroczyste przyjęcie Panującego Xcia, który z Xzną swą Małżonką w tych dniach miał przybyć dla przedpędzenia reszty lata w tamedzkiej sličnej rezydencji; gdy Rzemieślnicy ustawiali bramę mającą być ustroioną kwiatami, belka spadła i zabiła 6ciu pracowników, a wkrótce w bliskiej wiosce pożar pochłonął 85 domów.

Włochy. — 29go z. m. jako w roczystość ŚŚ. PIOTRA i PAWŁA pierwszych Patronów rzymskiego Kościoła, OJCIEC Śty w asstencji Kardynałów i Biskupów, celebrował w Bazylice Śgo PIOTRA. Wieczorem z cytadeli spalono wielki *faietwerk la girandola*. — Xzē *Wilhelm Pruski* 29go z. m. miał u OJCA Śgo pożegnawcze posłuchanie, po czem ze swoim Synem *Waldemarem* wyjechał do *Florencji*.

Rozmaitości. — Gdy Królewicz Xzē *Joinville* (*Żuęwil*) wrócił z iednej swoich podróży morskich, Siostra Xzna *Klementyna*, czyniła mu wyrzuty iż jej nie przywiózł ubioru kobiet krajów, które był odwiedził. Radabym ustroić się w podobny ubior, rzekła. Nic łatwiejszego, odpowie Xzē. Tę wyrzuty są niesprawiedliwe, bo właśnie przywiózłem ci kompletny ubior *dzikiej Królowej*, która ma twój wzrost. Jutro przyniosę go. Nazajutrz mówi Xzē do Siostry: Dotrzymałem przyrzeczenia; a ubior?

Xiążę zamiast odpowiedzi, dobywa z kieszeni szczególny naszyjnik, z czerwonych ziarn i małych błękitnych szkielek złożony. Xzna spogląda z zadziwieniem na kształt jego, kładzie na stół i czeka dalej. Tymczasem Xzē ogląda obraz. O czem myślisz *Żuęwil*, mówi do niego Xzna, zapomniałeś o ubiorze? Dla czego to zapytanie kochana Siostro? Wiesz dobrze na co czekam. A na co? Na ubior tej dzikiej królowy. Przecież dopiero ci go dałem. Tylko naszyjnik, a gdzie reszta? Więcej nie miała innego ubioru na sobie, była odpowiedź Xcia. — W okolicach miasta *Szpiry*, było tego roku tyle *chrzabąszczów*, iż na zniszczenie ich Kasa miejska wyznaczyła pewną kwotę pieniężną za każdego. Miano zatem złowić 17 milionów *chrzabąszczów*; niewiadomo czy za każdego zapłacono — Wyszedł rzadki płód sztuki, ze sławnej Fabryki iedwabiów Radcy handlowego *Meiera*, w *Berlinie*. Jest to testament zmarłego Króla, iedwabiem tkany. Patrząc na tę robotę, zdało się, że mamy przed oczami rycinę doskonałą, której część wewnętrzna zwykłemi literami jest drukowana; rozmaitość figur i liter bowiem nie zostawia nic do życzenia. Do uskutecznienia tej sztuki mistrzowskiej, użyto 3 maszyny tkackie *Żakuarda* i 40,000 kartonów. — 3go reszt: mieszkać przybył do *Amsterdamu* pierwszy statek ze świeżemi *śledziami*; jest nadzieja że w tym roku połów ryb takowych będzie nader obfity. — Zakład szczególny miał miejsce w dyliżansie na drodze z *Eperne*. Golarz obowiązał się *ogolić* iednego z podróżnych, pomimo tego że konie ciągnęły powóz cwałem, w parę minut dopełnił tego *ex professo*, tak, że i śladu włosów, ani zarostu nie było. (Pytanie kto był śmielszy, czy golarz czy iego klient).

Główny Urząd Pocztowy Nadworny. Podać do wiadomości publicznej, iż w Skrzyni do wkładania listów niefrankowanych, w domu Pocztowym urządzonej, w Mcu Czerwcu r. b. znalezione zostały Listy napisane franko oznaczone, lub też do krajów do których opłata Pocztowa z góry uiszczana być winna, adresowane, a z powodu nieuiszczenia onej, nie mogące być expedjowane, a mianowicie: a) *Listy od których opłata z góry uiszczoną być winna*. Moreton w Cha-

sele, Suzinom w Dubnie, Stankiewicz w Radomyślu, Kolberg Julusz w Nieswieżu, Słodziejczyk w Kобрыniu, Machner w Moskwie, Hourko w Salzburg 2 listy, Gaertner w Maiebad, Dawidowicz w Kamionce, de Lime w Paryżu, Rychlicka w Bronicy, Popławski w Żytomierzu, Ponszliker w Mieszczone, Sawicka w Drohiczyne, Brykczynska w Lwowie, Fabun w Paryżu. b) *Listy napisem franco oznaczone.* Cielański w Walskachi, Spickholtz w Kaliszu, Krupiński w Czeladzi, Glücksolin w Demblinie, Zarzecki w Radomiu, i Waściemski bez oznaczenia dokąd. Listy powyższe po upływie 4ch tygodni, wrazie niezgłoszenia się Oddawców po odbiór onychże, do spalenia przedstawione będą.— Radca Kollegjalny p. o. Naczelnika Masson. Sekretarz Bertholdi.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Woroniecki Jeremiasz Xiążę z Uszlewa; Wasowicz Anna Hrabina z Zahore z Austrii; Grodziński Władysław; Dzie: z Wielzinka; Czernicki Raf; Dzie: z Zbielwka; Bielicki Jan Oby: z Domaradzyna; Grabowski Sewer; Dzie: z Łazowa; Szaniawski Alexan; Dzie: z Rogowa; Czyzewicz Władysław; Dzie: z Dusinina; Łuniewski Kar; Dzie: z Bychawy; Pisarczewski Adam Oby: z Karnowa; Rostworowski Jan Dzie: z Lesznawoli.

DOMIESIENIA.

Jest do wynajęcia **LOKAL** jeden z pryncypalnych, przy Krak.Przed: Nr 407, na lew. piątrze od frontu, składający się z Salonu obszernego, łącznie z 2ma Pokojami, Balkonem od ulicy, kuchnią angielską i Spizarnią, tudzież 2ma Dwarłniami, 2ma Piwnicami, Stajnią na koni 12, oraz Wozownią na 3 powozy. Jest to Lokal bardzo dogodny. Można się dowiedzieć o warunkach i cenie u Rządcy domu pod Nr 1301, przy ulicy Nowy Świat.

Numer 40 Dorozki, zaginął; Znalazca raczy oddać do Biura Policji w Ratuszu.



Dla braku miejsca znajduje się do sprzedania **KOCZ** Wiedeński z fabryki Brandmaiera, w bardzo dobrym stanie i mogący służyć do miasta iako też do podróży. Bliższa wiadomość przy ulicy Śto Jęskiej pod Nr 1777, na 1wszem piątrze po lewej stronie.

W ponowieniu obwieszczeń, Ruchomości iako to: Szafa, Łuzka, Stoliki, Zegar i t. p., w Warszawie przy ulicy Elektoalnej pod Nr 783, w dniu 7/10 Lipca 1842 r. o godzinie 11 z rana, i w dniu 8/10 t. m. i r. o godzi: 11 z rana przy ulicy Kanonja pod Nr 72, Komoda, Kanapa, Krzesła, Stoły, Szafa, Łuzko, Lustro i t. p., przez licytację sprzedane będą.

Grzegorz Zawadzki Komornik.

Zawiadaniom kogo to interesować może, iż zaginął mój **WEXEL** na złp. 2,000 z terminem na dzień 1szy Maja r. b. już upłynionym, na Osobę moją przez P.

H. Witkowskiego w Włocławku wystawiony; ktoży go iako nieprawnie posiadał, żadnego użytku mieć nie może, gdyż takowy zrealizowany został. W Włocławku d. 14 Czerwca 1842 r. *Józef Mianowski.*

Ktoży żądał iechać do **PETERSBURGA** na koszt wspólny, wolno-najętym Powozem, i to w najbliższym czasie; raczy dać wiadomość do kwatrującego przy ulicy Freta Nr 270.

Mężczyzna bezżenny, zaopatrzony w świadectwa dobrej konduity, i obeznany ze służbą Pocztową, może mieć pomieszczenie w bliskości Warszawy, z płacą roczną złp. 300, stołem i stancją. Dowie się o tem bliżej w Warszawie pod Nr 686 przy ulicy Leszno, na pierwszym piątrze.

KANTOR STREČZEN Guwernantek upoważniony od Rządu i przez J. Foland przy ulicy Leszno pod Nr 659 utrzymywany, przeniesiony został przy tejże ulicy pod Nr 736, dom ten jest drugi od ulicy Rymarskiej.

Są do umieszczenia w Warszawie lub o mil parę Guwernantki ukształcone z muzyką lub bez muzyki, i Guwernerowie rozmaici; Francuzka i Francuzi do Konwersacji; Nauczyciel języka rossyjskiego i Bona niemka. Są potrzebni dalej na Prowincje Guwernerowie posiadający doskonale języki francuzki, niemiecki, matematykę i muzykę; Guwernantki Polki i Niemki do trzech Pensji w Miastach Gubernjalnych, i kilka Guwernantek doskonale prócz nauk muzykę posiadających.

KANTOR KOMMISSOWY I STREČZEN JULJANA GERITZ

przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nro 427.

W znacznych partjach iest do sprzedania: Indigo Madras, Indigo Bengal, Salmiak biały, Szellak w różnych gatunkach, Soda, Oliwa, Kwercitron. Struny rzymskie, neapolitańskie i wiedeńskie. Róż paryzki.

Dzisiaj rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 20.

TEATR WIELKI. Jutro, 23 raz *Piętno hańby.*

Dziś wieczorem od godziny 6tej, w nowo urządzonej kawiarni w Pałacu zwanym Paca przy ulicy Miodowej, Panny *Prąjs* grać i śpiewać będą.

Dziś nowo utworzonej Kawiarni przy ulicy Trebackiej pod Nr 639, obok domu Steinkellera, JP. *Rajczak* z kompanją grać będzie.

Jutro w handlu *Marewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Prosie łaszeron, Pieczeń barana la sarna i cielę, Sztofada, Połędwica, Antrykot wołon, Ozor na szaro, Mostek po wiedzi; z grusz, Kotlety cielę, Potrawa z pulard, Kalafjory, Kurczęta, Raki i Chłodnik.